

## ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



**11 listopada - Narodowe Święto Niepodległości** - najważniejsze polskie święto narodowe, obchodzone co roku 11 listopada, na pamiątkę odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku po 123 latach rozbiorów dokonanych przez Austrię, Prusy i Rosję. Dzień 11 listopada ustanowiono Świętem Niepodległości dopiero

ustawą z 23 kwietnia 1937. Do czasu wybuchu II wojny światowej święto obchodzono tylko dwa razy - w roku 1937 i 1938. W latach 1939-1944 - podczas okupacji hitlerowskiej oficjalne lub jawne świętowanie, było niemożliwe. W roku 1945 władze komunistyczne świętem państwowym

uczyniły dzień 22 lipca - datę podpisania Manifestu PKWN, jako Narodowe Święto Odrodzenia Polski. Dopiero w roku 1989, ustawą Sejmu, przywrócono obchody tego święta. Od tego roku Święto Niepodległości jest najważniejszym świętem państwowym, a dzień 11 listopada jest dniem

wolnym od pracy.

Święto obchodzone jest w całym kraju, lecz najważniejsze obchody odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego pod Grobem

Niezanego Żołnierza.

**Weronika Kierzyńska**  
**klasa VIc**



# APEL Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

W czwartek, 8 listopada br. w naszej szkole odbył się uroczysty apel z okazji kolejnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Najpierw na hallu zgromadzili się najmłodsi, którzy obejrzeni część artystyczną przygotowaną przez klasę Pani Beaty Abramowicz. Uczniowie biorący udział w przedstawieniu spisali się na medal - ich wystąpienie spotkało się z entuzjastyczną reakcją koleżanek i kolegów oraz wszystkich

nauczycieli z dyrektcją na czele. Nieco później, na czwartej lekcji, w tym samym miejscu

pojawił się uczniowie klas IVVI. Tym razem słuchaczom zaprezentowali się aktorzy z klas VIA (Dominika, Kuba, Olek G., Olek T., Asia) i VI B (Tymek, Natalia F., Weronika B., Artur D., Mikołaj, Jasiu) oraz jedna uczennica z klasy



VB (Kasia M.). Występ uczniów składał się z kilku powiązanych ze sobą elementów - tekstów czytanych przez narratorów (z prezentacją historyczną w tle), pantomimy (w tej części udział brali zaborcy i



powstańcy), recytacji wybranych utworów oraz śpiewu w wykonaniu szkolnego chóru (w roli akompaniatora jak zwykle niezastąpiony Pan Ryszard Kaczmarek).



Aktorzy zaprezentowali się równie dobrze jak ich

młodszy koledzy i zostali nagrodzeni dużymi brawami. Na koniec wszyscy uczniowie wspólnie zaśpiewali znaną i lubianą pieśń Przybyli ułani.

Po przedstawieniu Pan Dyrektor podziękował występującym i przystąpił do rozdania nagród przyznanych w konkursie fotograficznym (na zdjęciach laureaci upamiętnili lato) oraz w konkursie na nazwę sklepika. Od kilku dni

bowiem w naszej szkole działa nowy - stary sklepiak **M jak marchewka** (stary - bo wciąż ten sam, ale

nowy, bo dotychczas nie miał on swojej nazwy).

Zadowolony zwycięzca odebrał nagrodę, a Pan Dyrektor zakończył apel i wszyscy rozeszliśmy się do sal.

Ten dzień z pewnością możemy uznać za udany.

**Anna Korzeniowska**



# WYWIAD Z PANIĄ ANNA KORZENIOWSKĄ

1. Jest pani nauczycielką języka polskiego. Czy lubi pani tę pracę?

**Bardzo lubię.**

2. Ile pani lat pracuje w naszej szkole?

**Teraz będzie 2 rok.**

3. Czy lubi pani uczniów i pracowników naszej szkoły?

**Tak, lubię , ze wszystkimi czuję się związana.**

4. Jakie skończyła pani studia?

**Filologię Polską na UAM w Poznaniu.**

5. Czy trudno je skończyć?

**To na pewno nie są łatwe studia, ale jeśli ktoś studiuje to , co lubi ,to trudności znikają.**

6. Czy pracuje pani gdzieś jeszcze?

**Nie.**

7. Czy jako mała dziewczynka chciała pani zostać kimś innym?

**Tak, kiedy byłam mała ,chciałam zostać rolnikiem.**



8. Kto pokazał pani naszą szkołę?

**Znalazłam informacje w Internecie.**

9. Czy ma pani jakieś swoje marzenia?

**Mieć szczęśliwą rodzinę.**

10. Czy ma pani zwierzątko? Jak tak to jak się nazywa?

**W Poznaniu nie mam ,ale mam u swoich rodziców psa Tofika i kota Psotkę.**

11. Co pani najbardziej lubi jeść?

**Potrawy ryżowe, pierogi ,naleśniki.**

12. Ma pani swój ulubiony kolor?

**Niebieski.**

13. Jaka jest pani ulubiona



książka?

**Książki Carlosa Ruiza Zafona (Cień wiatru, Gra**

**aniola), Thomasa Manna (Czarodziejska góra) i książki Musierowicz.**

14. Jakiego pisarza\ pisarkę lubi pani najbardziej?

**Carlos Ruiz Zafon, Musierowicz, Thomas Mann, Wisława Szymborska.**

15. Jaki jest pani ulubiony film?

**Mam wiele ulubionych filmów , m.in. Drive.**

16. Woli pani spektakle teatralne czy filmy?

**Chyba jednak filmy.**

17. Jakiego aktora\ aktorkę lubi pani najbardziej?

**Kevina Costner, Clinta Eastwooda.**

18. Jakie jest pani ulubione

święto?

**Boże Narodzenie.**

19. Co robi pani w wolnym czasie?

**Czytam książki, słucham muzyki i jadę na wieś do swoich rodziców.**

20. Czy polubiła pani naszą szkołę?

**Tak, bardzo.**

21. Czy zamieniłaby pani swoją pracę na inną?

**Absolutnie nie.**

Dziękujemy za udzielenie nam wywiadu.

**Maja Jakubczyk  
i Julia Tomkowiak 6B**



# WARSZTATY JUNIORMEDIA DZIENNIKARSKIE

Dnia 26 października odbyły się warsztaty dziennikarskie organizowane przez "Głos Wielkopolski", w których brałam udział. Wraz ze mną były tam: Pani Elżbieta Kuźnicka, Kasia Tomczewska i Julia Janowska. Warsztaty rozpoczęły się o godzinie 10:00, a skończyły o godzinie 13:00. Przybyły tam dzieci ze szkół podstawowych z całego Poznania. Pan Leszek Waligóra (redaktor naczelny "Głosu Wielkopolskiego") opowiadał nam, jak zorganizowana jest praca w redakcji. Okazało się, że dziennikarze wraz z Naczelnym mają trzy zebrania dziennie, a czasami nawet więcej. Pan Waligóra

powiedział nam, że gazeta tworzy się i drukuje przed cały dzień. Najwięcej stron wydrukowanych w "Głosie Wielkopolskim"

to 95. Redaktor oznajmił nam, że jeśli chcemy być super dziennikarzami, to musimy umieć: mówić, słuchać i być wytrwałym. :) Następną osobą, która opowiadała nam o sekretach dziennikarstwa był pan Łukasz Cieśla, zajmujący się dziennikarstwem śledczym. Jego zawód



polega na tropieniu m.in. spraw z oszustwami i przestępstwami. Pan Cieśla jest poszukiwaczem najróżniejszych afer, np. finansowych. Powiedział nam bardzo ciekawą rzecz. Mianowicie ludzie najbardziej lubią tragedię. Spytaliśmy pana Łukasza, czy zawód dziennikarza śledczego jest niebezpieczny. Lecz pan

ze śmiechem odpowiedział nam, że to bardzo rzadko się zdarza. Ale z każdej sytuacji można wybrnąć odpowiadając każdemu, że obowiązuje go tajemnica dziennikarska. Pan Cieśla powiedział nam, że dziennikarze mają o wiele



więcej praw, niż zwykli ludzie. Pani Joanna Żabierek opowiadała nam, jak się

nakręca materiały wideo. W tej branży trzeba szukać detali, które uatrakcyjnią filmik. Trzeba też pamiętać, żeby ustawić odpowiednio osobę, z którą przeprowadzasz wywiad, aby stała przodem do ciebie, a nie do kamery. Czy wiecie, co to jest SONDA??? Na pewno kojarzy wam się z kosmosem. :) Lecz dla dziennikarzy to "szybkie" zebranie informacji na konkretny temat od przypadkowo napotkanych ludzi. W takiej sondzie trzeba pamiętać o komentarzu udzielanym przez reportera kończącym sondę.

Może jesteście ciekawi, jak profesjonalni dziennikarze nazywają zarówno siebie, jak i osobę odpowiadającą na jego

pytania. Ofen- reporter poza kamerą, setka- człowiek, który mówi do kamery. Nazywa się tak dlatego, że widać go i słyszc w pełni. Serdecznie polecam stronę internetową pani Katarzyny Kamińskiej: [wydawca@glos.com](mailto:wydawca@glos.com) i [pozn@naszemiasto.pl](mailto:pozn@naszemiasto.pl)! Pani pokazywała nam część swoich filmików i uważam, że są godne polecenia.

**Agata Dąbrowska klasa VIc**



# ZAPROSZENIE NA MECZ

Wszystko zaczęło się od warsztatów dziennikarskich, które odbyły się w kinie "Rialto". W nagrodę za uczestnictwo, ja, Agata i Julka dostałyśmy bilety na mecz Lecha Poznań z Jagiellonią Białystok. W okolice Stadionu Miejskiego przy ulicy Bułgarskiej zawiózł nas tata Agaty. Pod sam stadion nie można było dojechać, bo w dniu meczu policja zamknęła część ulic i otoczyła stadion. Pewnie dla bezpieczeństwa. Kiedy przyjechaliliśmy na miejsce, rozpoczęły się drobne problemy: nie mogliśmy dostać się do wejścia Gold, ponieważ nie zaznaczono go na mapce wiszącej przy stadionie. Chodziliśmy dookoła stadionu, szukaliśmy, aż w końcu dowiedzieliśmy się od obsługi stadionu, gdzie jest nasze wejście.

. Znaleźliśmy!  
Weszliśmy do środka, poszliśmy na górę w szukaniu sektora czerwonego H3. Po jego odszukaniu

byliśmy bardzo zmęczeni, a zarazem szczęśliwi, że tu jesteśmy. Zajęliśmy miejsca. Po 5 minutach rozpoczął się pokaz tancerek z Go To Dance Tylko Taniec. Zaspół nazywał się Kolejorz Girls. Dziewczyny zatańczyły naprawdę świetny taniec. Chwilę po występie rozpoczął się mecz. Początek nie był zbyt dobry w wykonaniu Kolejorza, ponieważ Manuel Arboleda dostał żółtą kartkę, a za chwilę goście z Jagiellonii strzelili nam gola i było 0:1. Niestety nie dla nas. Jak na "moje oko" to nasi nie grali zbyt dobrze, ale cóż, nic na to nie poradzę. Mecz trwał, kibice



krzyczeli, było zimno, a goście coraz częściej zapędzali się pod pole karne Lecha. W czasie przerwy jedliśmy, piliśmy i czekaliśmy na drugą połowę z nadzieją, że będzie dobrze. Kiedy kończyliśmy jeść usłyszeliśmy bardzo głośny ryk kibiców, potem ciszę. Już się cieszyliśmy, ale okazało się, że był spalony. Niestety



powrót na miejsca nie był szczęśliwy, bo gdy tylko zajęliśmy miejsce to padł kolejny gol dla gości i było już 0:2. Mieliśmy marne szanse na wyrównanie, a nawet na strzelenie chociaż jednego gola, bo nasi grali w tym

dniu kiepsko. Pomimo przegranej byliśmy po meczu bardzo zadowolone. Dla mnie i moich koleżanek było to niesamowite przeżycie! Mogłyśmy zobaczyć piłkarzy, to nic, że z daleka, ale

widziałyśmy. Widziałyśmy też stadion, a najważniejsze

poczułyśmy atmosferę meczu. Ciekawe jak jest na meczach kadry narodowej? Po przyjeździe do domu pokazywałam siostrze i rodzicom zdjęcia i filmy, które nagrałam. Opowiadałam im, że było fantastycznie i bardzo mi



się podobało. Niestety oprócz wspaniałych wspomnień i przeżyć do domu zabrałam katar i przeziębienie, ale czego nie robi się dla swojej drużyny?

**Kasia Tomczewska klasa VC**



# ŚWIETLICOWE MISTRZOSTWA

Po raz pierwszy w historii naszej świetlicy miały miejsce Świetlicowe Mistrzostwa w piłce nożnej. Było to duże wydarzenie dla chłopców z klas III, którzy mieli możliwość poczucia się jak prawdziwi piłkarze walczący o dużą stawkę. Zawody zorganizowała i poprowadziła pani Jolanta Stęplowska, która sędziowała wszystkie spotkania. Mecze rozgrywane były 21 listopada na sali gimnastycznej. Do turnieju zgłosiło się 18 chłopców. Zawodnicy zdołali

opanować emocje, którym poddali się wszyscy już na długo przed dniem rozpoczęcia

zawodów i w dużym skupieniu wysłuchali na początku powitania pani Brygidy Kovacs oraz później wyjaśnienia reguł przez panią Jolantę Stęplowską. Następnie drogą losowania zawodnicy podzieleni zostali na



trzy drużyny (po 6 graczy) - Real Madryt, Borussia Dortmund i FC Barcelona i założyli szarfy w barwach każdej z tych drużyn (niebieskie, żółte, czerwone). Każdy mecz trwał 10 min. (5 min. na jedną połowę) z dwuminutową przerwą



między połowami. Na boisku podczas gry przebywać mogło 5 zawodników z jednej drużyny, a co minutę dokonywana była zmiana jednego zawodnika z ławki rezerwowych.



W pierwszym meczu zagrali czerwoni (FC

Barcelona) i żółci (Borussia Dortmund). Po zaciętej walce mecz zakończył się remisem 1:1. Dla żółtych gola strzelił Kamil Orliński (7 min.), a wyrównującą bramkę w ostatniej minucie strzelił dla czerwonych Mikołaj Jackowiak (9 min. 55 s.). Następnie na boisko wyszły drużyny niebieskich (Real Madryt) i czerwonych. Mecz był nie mniej zacięty niż poprzedni i pierwsza połowa zakończyła się remisem 0:0. W drugiej

połowie przewagę zdobyli czerwoni po trafieniu w 6 minucie Mikołaja Jackowiaka. W 8 i 9

minucie dwie kolejne bramki dla czerwonych strzelił Kuba Kałużyński i zespół FC Barcelona ostatecznie wygrał cały mecz 3:0. Ostatnim meczem przed rundą finałową było spotkanie żółtych i niebieskich. Był to bardzo ważny mecz, ponieważ mógł przesądzić o tym która z tych drużyn wejdzie do finału. Żółci (Borussia Dortmund) z dużym zaangażowaniem



# W PIŁCE NOŻNEJ KLAS III

atakowali bramkę przeciwników i już w 1 min. 28 s. zdobyli prowadzenie, po trafieniu Kamila Orlińskiego. Niebiescy próbowali wyrównać, jednak gola strzelili znowu żółci (Franek Filoda w 2 min.). W drugiej połowie Franek Filoda podwyższył wynik na 3:0 dla niebieskich (8 min.) i tak

tej sytuacji czerwoni i po golach Mikołaja Jackowiaka (1 min. 30 s.) oraz Kuby Kałużyńskiego (2 min.)

wygrali 2:0, a tym samym zdobyli mistrzostwo świetlicy. Po końcowym gwizdku wśród zwycięzców zapanowała wielka radość, nie zapomnieli oni jednak o podziękowaniu przeciwnikom za grę, która co należy podkreślić była w wykonaniu wszystkich zawodników podczas całego turnieju zgodna z

zasadami fair play. Drużyny stanęły kolejno na podium, zaczynając od trzeciego miejsca, które

zajął niebiescy (Real Madryt). Drugie miejsce zdobyli żółci (Borussia Dortmund), a pierwsze czerwoni (FC Barcelona). Wszyscy młodzi piłkarze

udekorowani zostali medalami złotymi, srebrnymi i brązowymi. Turniej był bardzo udany i

z pewnością wejdzie na stałe do kalendarza imprez naszej świetlicy.

**Brygida Kovacs**



zakończył się ten mecz. Okazało się, że dwie drużyny zdobyły taką samą liczbę punktów łącznie we wszystkich swoich meczach

czerwoni i żółci po 4 punkty. Odbył się więc wielki finał, w którym emocje sięgnęły zenitu. Najlepiej poradzili sobie w



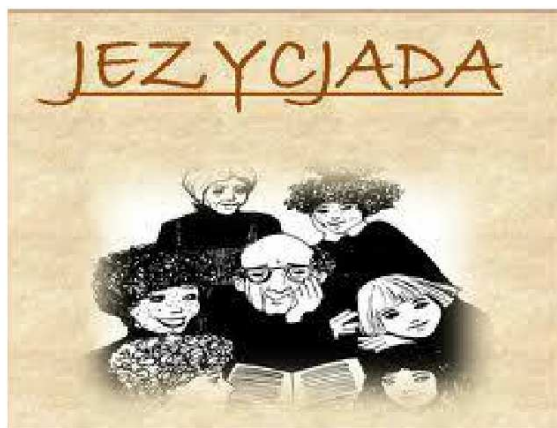


# LOSY RODZINY BOREJKÓW

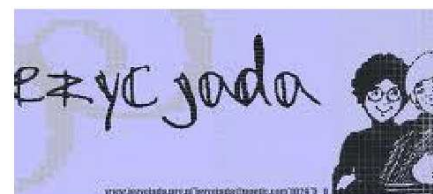
Zachęcam wszystkich czytelników do poznania przygód poznańskiej rodziny Borejków, bohaterów cyklu autorstwa Małgorzaty Musierowicz (także rodowitej poznanianki) pt. Jeźycjada. Myślę, że wielu z Was przynajmniej raz w życiu ten tytuł obił się już o uszy, a wierzę głęboko również w to, że poznaliście choć jedną z części nieco dokładniej (jeśli nie, w klasie szóstej czeka na Was trzeci tom Jeźycjady - Kwiat kalafiora). Tymczasem słów kilka w pigułce:

Akcja powieści rozgrywa się w dzielnicy Poznania, na Jeźycach. Pierwsza książka z

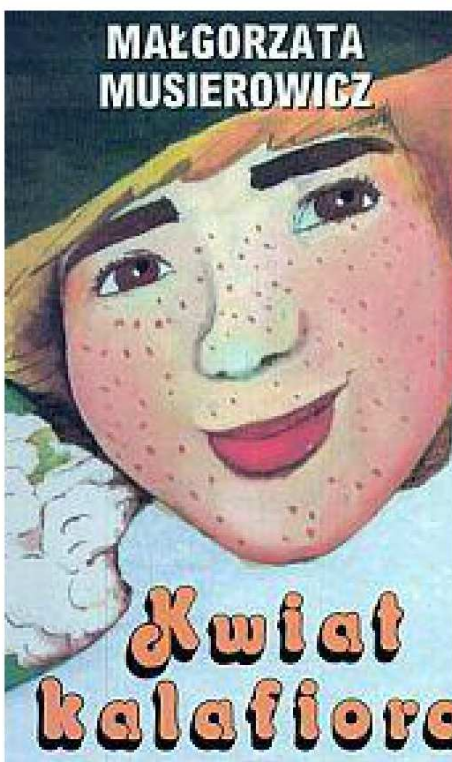
cyklu, Szósta klepka, miała być zamkniętą historią. Jej kontynuacją była Kłamczucha, czytelniczki domagały się jednak więcej. Dopiero w trzeciej części pojawia się rodzina Borejków (Kwiat kalafiora). Odtąd to ich losy



są głównym tematem cyklu. Do dziś powstało 19 części Jeźycjady, w wielu językach. Wielka saga rodzinna obejmuje lata 70., 80., 90. do czasów nam współczesnych, czyli do teraz.



Każda książka poświęcona jest jednej osobie, choć zwykle nie brakuje nawiązań do innych postaci. Czas akcji obejmuje kilka dni lub tygodni. Poszczególne



## A oto wszystkie części cyklu:

Szósta klepka (1977)  
Kłamczucha (1979)  
Kwiat kalafiora (1981)  
Ida sierpniowa (1981)  
Opium w rosole (1986)  
Brulion Bebe B. (1990)  
Noelka (1992)  
Pulpecja (1993)  
Dziecko piątku (1993)  
Nutria i Nerwus (1994)  
Córka Robrojka (1996)  
Imieniny (1998)  
Tygrys i Róża (1999)  
Kalamburka (2002)  
Język Trolli (2004)  
Żaba (2005)  
Czarna polewka (2006)  
Sprężyna (2008)  
McDusia (2012)

tomy są niezależne od siebie i można je czytać oddzielnie. Z pewnością jednak zapoznanie się z

całością w odpowiedniej kolejności pozwala lepiej zrozumieć wszystkie wątki. Jeśli do tej pory nie wiedziałeś, kim są Borejkwie, zajrzyj do naszej szkolnej biblioteki. Znajdziesz tam wszystkie tomy Jeźycjady. Polecam - od książek Musierowicz można się uzależnić.

**Anna Korzeniowska**



# RECENZJA KSIĄŻKI

## Koniecznie przeczytaj! " Wywiad z Wampirem"

Chciałabym zachęcić Was do przeczytania książki Wywiad z Wampirem.

W książce narratorem jest wampir, który opowiada pewnemu młodemu dziennikarzowi o swoim życiu. Arystokrata Luis de Pointe du Lac, w wieku 28 lat został przemieniony w wampira przez ponurego Lestata. Wiedzie dostojne i bogate życie u jego boku,

którego do końca nie rozumie. Jediną jego towarzyszką jest Claudia-

Luis i Claudia wyruszają do Europy, aby znaleźć swoje miejsce i istoty do nich podobne. Czy im się to uda??

Czy zaspokoją swoją ciekawość? Tego dowiecie się gdy przeczytacie

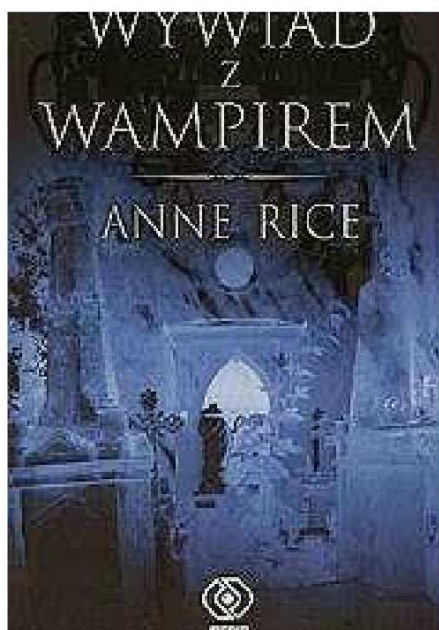
tę książkę!

**Agata Dąbrowska  
kl.6c**



ukochana kobieta zaklęta w ciele dziecka. Łączy ich m.in. chęć do poznania istot podobnych do siebie

i nienawiść do swojego stwórcy Lestata. Pewnego dnia wszystko się zmienia. Nasyciwszy się zemstą





# SUPER ŚWIETLICA

## TURNIEJ GRY W PIŁKARZYKI

Miesiąc listopad upłynął pod znakiem przygotowań do świetlicowego turnieju gry w piłkarzyki. Uczniowie klas IIIc i III d pod opieką pani Renaty Komunieckiej intensywnie ćwiczyli, rozgrywając ze sobą próbne mecze. Do udziału w turnieju zgłosiło się 16 uczniów. W dniu rozpoczęcia rozgrywek zostały wyłonione - drogą losowania pary

grających. Turniejowe mecze odbywały się przez tydzień i towarzyszyły im duże emocje. Dzieci

wznosiły okrzyki po każdym голу, dopingowały grających. Turniej gry w piłkarzyki zakończył się zwycięstwem Kamila Orlińskiego z kl. III d. Drugie miejsce zajął Franek Filoda, a trzecie Kacper Wilamowski (obydwoje z kl. III d).



Chłopcy otrzymali dyplomy, nagrody oraz zostali nagrodzeni wielkimi brawami przez całą grupę świetlicową. Zdjęcia z turnieju można zobaczyć w świetlicowych gablotach.

**Renata Komuniecka**



## WIZYTA PERKUSISTY

22 listopada w godzinach od 10.00 do 11.00 naszą rytmów wygrywanych na perkusji. Dzieci miały również możliwość zagrania wymyślonego

przez siebie rytmu. Wszyscy z niecierpliwością czekali na swoją kolej. Trudno było zakończyć spotkanie, gdyż każdy uczeń miał coraz to nowe pomysły muzyczne. Na koniec pokazu pan Adam otrzymał od dzieci z kl. IIa słodki prezent oraz pisemne podziękowanie. W trakcie spotkania były robione zdjęcia, które można zobaczyć w świetlicowych gablotach.



22 listopada w godzinach od 10.00 do 11.00 naszą

świetlicę odwiedził perkusista, pan Adam Komuniecki. Swoje umiejętności zaprezentował uczniom klasy IIa oraz wszystkim, którzy w tym czasie byli na korytarzu w okolicy świetlicy. Uczniowie podczas spotkania zapoznali się z budową perkusji, rodzajami pałeczek i miotetek, zadawali pytania dotyczące między innymi techniki gry. Pan Adam zaproponował wspólną zabawę polegającą na wyklaskiwaniu różnych



# WRÓŻBY ANDRZEJKOWE

Wróżby andrzejkowe to połączenie dwóch tradycji.

Noc w wigilię św. Andrzeja ( 29 listopada ) to czas na wróżby dla dziewcząt, które chcą się dowiedzieć jak szybko wyjdą za mąż, jak będzie wyglądał ich wybranek i jak będzie miał na imię. Chłopcy natomiast powinni sobie wróżyc w wigilię św. Katarzyny, czyli 24 listopada.

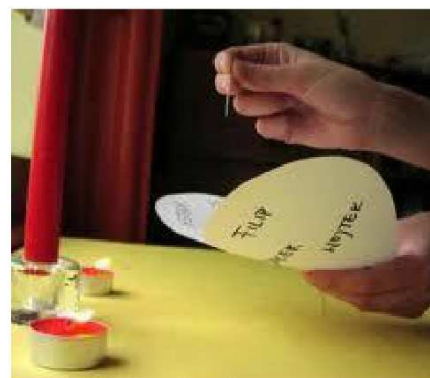
## MIŁEJ ZABAWY !

### LANIE WOSKU

czyli poznaj swój los  
Potrzebny jest płynny wosk i klucz z dużym uszkiem. Trzeba poczekać, aż wosk zastygnie na wodzie. Wróżbę odczytuje się patrząc na cień, jaki rzuca na ścianę. Liczy się pierwsze skojarzenie. Jeśli wosk zastygnie w poszarpane, urywane kształty - oznacza to problemy, trudności, które trzeba będzie przezwyciężyć. Kształty harmonijne, owalne oznaczają szczęście w przyszłym roku.



**SERCE** czyli poznaj imię przyszłego chłopaka lub dziewczyny  
Na sercu wyciętym z papieru wypisuje się imiona ( żeńskie lub męskie ) . Kartkę trzeba odwrócić i nakłuć szpilką. Imię wybranka to te, które przebiła szpilka.



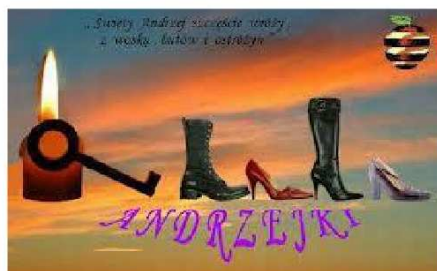
### ROZSYPANKA

Znajdź w domu jak najwięcej szpilek, weź je do ręki i rozsyp na stole. Odkryj literę jaką przypomina układ szpilek. Chłopak którego imię

## Czary mary, wosku lanie, co ma stać się, niech się stanie!

### BUTY

W tej wróżbie powinny brać udział co najmniej 4 osoby, a im więcej osób tym lepiej. Niech każdy położy jeden swój but w kierunku drzwi, ważne żeby buty „stały



zaczyna się na tą literę będzie o Tobie myśleć.

gęsiego. Właściciel ostatniego buta musi przełożyć go na sam początek i tak samo następny, który został ostatnim. Osoba, która położyła swojego buta najbliżej drzwi, najszybciej założy rodzinę. **AGA**



# SKĄD SIĘ WZIEŁY PŁATKI ŚNIADANIOWE ?

## Will Keith Kellogg i płatki śniadaniowe

specjalnie, dzięki czemu w ciągu kilku lat udało mu się zbić nie lada

fortunę. Nie chcąc zmarnować przygotowanego przez siebie jedzenia, Will postanowił przecisnąć rozgotowaną papkę przez wałki. Ku swojemu zdziwieniu, zamiast placka otrzymał płatki. Upiekł je,

co sprawiło, że stały się twarde i kruche. Wtedy wynalazł najpopularniejszy

prysmak śniadaniowy wszech czasów! Pierwsze płatki miały nazwę "Kellogg's Toasted Corn Flakes". Dzisiaj płatki śniadaniowe są hitem.

Spożywamy je na ciepło lub zimno, z mlekiem lub jogurtem. Przypisuje się im korzystne działanie

wynikające z zawartego w nich błonnika zbóż oraz witamin dodanych przez producenta płatków.

Lubię płatki bo są pyszne :)

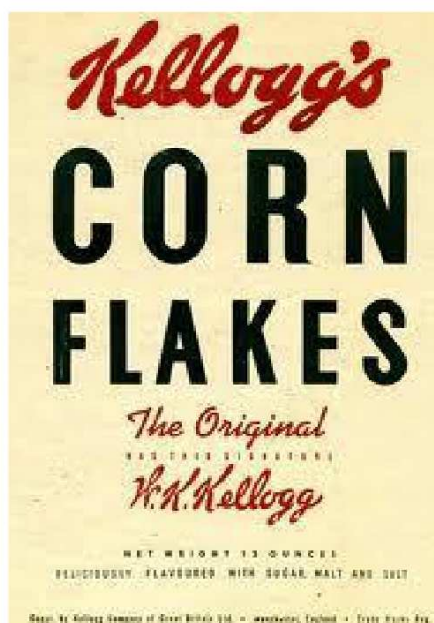
Zuza 123

**Zuzanna Łabuzińska**  
**klasa IVb**



Pewnego dnia w sierpniu 1894 roku Will Keith Kellogg gotował pszenicę na placki. Niespodziewanie musiał

na chwilę wyjść. Kiedy wrócił, ziarno było kompletnie rozgotowane. Nie przejął się tym





# JESIENNE SMAKOŁYKI

## Przepis na: dyniowe ciasteczka

**Składniki:** 1,5 szklanki mąki 300 ml puree z dyni 2 duże jajka 1 łyżeczka przyprawy do piernika 3/4 szklanki cukru 1/3 szklanki oleju roślinnego 1 łyżeczka proszku do pieczenia 1/2 łyżeczki sody do pieczenia szczypta soli szczypta cynamonu do posypania: 1 łyżeczka cynamonu plus 1 łyżka cukru

### Sposób przygotowania:

Przygotowujemy puree: dynię bez skórki kroimy na

małe kwadraty. Blachę do pieczenia smarujemy masłem, pokrojoną dynię układamy na blaszce i kładziemy na niej kawałeczki masła. Blachę z dynią wkładamy do piekarnika, piekarnik nastawiamy na 180 stopni C i pieczemy



dynię do momentu, aż będzie miękka. Miękką, upieczoną dynię miksujemy blenderem. Z 1 kg obranej i pokrojonej dyni wyszło mi 500 ml puree. Cynamon mieszamy z cukrem. Mąkę, proszek, sodę, cukier, sól, przyprawę do piernika,



cynamon mieszamy ze sobą i odstawiamy. Jajka delikatnie mieszamy z olejem, powoli wlewamy do mąki z dodatkami. Na końcu dodajemy puree z dyni. Wszystko razem

mieszamy do uzyskania jednolitej, gładkiej konsystencji. Blachę wykładamy papilotkami do

muffin, piekarnik nastawiamy na 180 stopni C. Łyżką nakładamy porcje ciasta do foremek, każdą porcję posypujemy cynamonem z cukrem i wstawiamy do piekarnika. Pieczemy przez ok. 30 min. Smacznego!

**Zuzanna Ciesielska  
klasa 6c**

## CIASTEczKA Z CZEKOLADĄ

300 dkg mąki, 150 dkg cukru, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 1/4 kostki masła roztopionego, 0,1 szk. mleka, 1 jajko. Wszystko wymieszać mikserem. Dodać 1 gorzką czekoladę pokrojoną w małą kostkę, wrzucić do ciasta, wymieszać, łyżką nakładać do małych foremek. Piec 30-40 minut w 160 stopniach. Na koniec posypać cukrem pudrem. SMACZNEGO!!!!!!

**Zuza Wojtas klasa IVb**





# Uśmiechnij się!!

## Śmiech to zdrowie!!! :D

Jasio miał już 5 lat, a jeszcze nic nie mówił. Pewnego dnia mama podaje mu obiad, a Jasiu wrzeszczy:  
A gdzie kompot? !Mama zdziwiona: Jasiu, to ty umiesz mówić.

Umiem - odpowiada Jasio. A mama:  
- To dlaczego dotąd nic nie mówisz? Bo zawsze był kompot!

**Jasio** opowiada o swoich wrażeniach z pobytu w indiańskiej wiosce: Poznałem wodza Wielkie Światło i jego dwóch synów.  
- A jak się nazywali?  
- Włącznik i Wyłącznik.



**Policjant** do kierowcy:  
Jechał pan ponad 100 km na godzinę. Nie przyszło panu do głowy, że może się pan zderzyć z innym samochodem??  
Z innym samochodem?? Na chodniku??

## BIEDRONKA

Jaś znalazł biedronkę i mówi:  
Biedronecko, biedronecko,

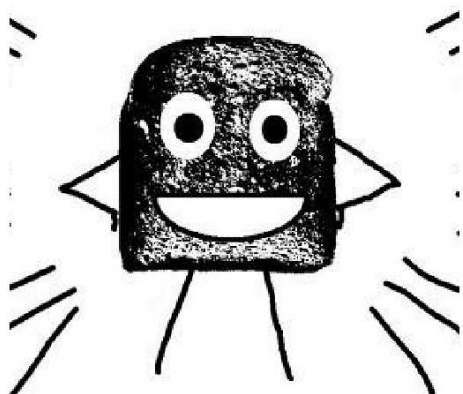
, ile mas latek?

Jutro skończę cztery: mówi biedronka. A Jasiu: Nie skończysz,

nie skończysz.

**Każdy lubi się śmiać !! :D**

JAK NAZYWA SIĘ  
TRAJ CYGANÓW?



GRUZJA

## LEKCJA

Na lekcji pani nauczycielka kazała wszystkim uczniom powiedzieć jakiego zwierzątko mają w domu. Doszło do Jasia, nauczycielka spytała:  
Jasiu jakie masz zwierzątko w domu ?? A Jaś na to:  
Kurczaka w zamrażalniku :D

**Redakcja gazetki:**  
redaktorka naczelna  
**Agata Dąbrowska**

**dziennikarze:**  
Zuzanna Wojtas  
Zuzanna Ciesielska  
Zuzanna Łabuzińska  
Kasia Tomczewska  
Maja Jakubczyk  
Julia Tomkowiak  
Weronika Kierzyńska  
Aga

**Gościnnie panie:**  
B, Kovacs,  
A. Korzeniowska  
R. Komunicka  
**Opieka**  
**Elżbieta Kuźnicka**